

Chodzi o stworzenie przejścia granicznego w Jałównce, z którego mogliby korzystać przede wszystkim mieszkańcy gminy Michałowa i białoruskiej Swisłoczy. Dla wielu mieszkańców taka decyzja ma też znaczenie rodzinne – tak jak w wielu podlaskich przygranicznych wsiach i miasteczkach, także tutaj, po wojnie, wiele rodzin zostało rozdzielonych nowo powstałą granicą. Takie przejście na nowo pozwoliłoby połączyć bliższych i dalszych członków przygranicznych rodzin.

Radni Michałowa apel o podjęcie działań zmierzających do utworzenia przejścia pieszego w Jałównce przyjęli na sesji w środę, 25 września 2019 roku. Apel w najbliższym czasie zostanie skierowany do Premiera RP Mateusza Morawieckiego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz posłów zasiadających w Parlamentarnym Zespole ds. Białorusi.

Wcześniej, w tej sprawie z Władimirem Siergiejewiczem Oniszczykiem, przewodniczącym Rejonowego Komitetu Wykonawczego w Swisłoczy spotkał się Marek Nazarko, burmistrz Michałowa.

– Zarówno mieszkańcom Swisłoczy, jak i gminy Michałowa zależy na tym przejściu. To ważne ze względu na turystów indywidualnych, którzy chcieliby swobodnie przekraczać granicę, nie czekając w długich samochodowych kolejkach – podkreśla Marek Nazarko. – Jest to równocześnie szansa na poprawę jakości życia mieszkańców Gminy Michałowo i gmin ościennych. Nowe przejście graniczne to przecież znaczne ułatwienie w utrzymywaniu więzów rodzinnych. Po obu stronach granicy mieszkają ludzie ze sobą spokrewnieni, odwiedzający zarówno w Polsce, jak i na Białorusi groby bliskich.

Radni zgodzili się, że takie rozwiązanie wpłynęłoby znacznie na rozwój gminy, zarówno pod względem gospodarczym, jak i turystycznym.

– Apel to maleńki kroczek, ale trzeba go wykonać, by rozpocząć starania o utworzenie przejścia granicznego w Jałównce – argumentowali radni.